

Szanowny Panie Premierze,

Strona Samorządowa Komisji Wspólnej wnioskuje o pilne zorganizowanie nadzwyczajnego posiedzenia Komisji, poświęconego sytuacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego. Jednostronny przebieg dyskusji, jaka jest prowadzona w ostatnich dniach na ten temat po nowelizacji Karty Nauczyciela, świadczy o tym, że rzetelne omówienie tej kwestii jest niezbędne.

W dyskusji, która odbywa się przede wszystkim w mediach, eksponowany jest jeden element sytuacji finansowej JST - wzrost dochodów z udziału JST we wpływach z podatku PIT (z 37,8 mld w 2015 do 50,5 mld w 2018 r.). Coraz częściej formułowana jest teza, że dzięki temu samorządy są w stanie sfinansować nowe obowiązki, w tym na przykład wzrost wynagrodzeń nauczycieli wynikający z nowelizacji Karty.

Rosnące wpływy całego sektora publicznego z udziału w podatku PIT są faktem, jednak na sytuację JST wpływa **cały szereg innych czynników**, które w tej dyskusji są pomijane. Poniżej wymieniamy tylko najważniejsze spośród nich, które muszą również być wzięte pod uwagę, by obraz finansów JST był prawdziwy.

1. Wzrost kosztów wykonywania zadań własnych JST w ostatnich trzech latach, w tym zwłaszcza w zakresie lokalnych usług publicznych, spowodowany między innymi przez:

- wzrost cen usług budowlanych i drogowych (od stycznia 2016 roku - o 21 %),
- wzrost cen niektórych materiałów (np. asfalt o 35 % tylko w ciągu ostatniego półrocza),
- drastyczny wzrost cen energii elektrycznej w ostatnim roku,
- wzrost opłat za wodę pobieraną m.in. przez wodociągi oraz przemysł,
- wzrost kosztów pracy.

Spowodowało to radykalny wzrost kosztów świadczenia lokalnych usług publicznych oraz inwestycji. Sam tylko rząd wielkości tego wzrostu przekracza zwiększenie wpływów z udziału w PIT.

Szczególnie silny wzrost kosztów realizacji zadań obserwujemy w gospodarce odpadami, gdzie jest on spowodowany również przez inne czynniki, związane np. ze zmianami na rynku odpadów, a także w transporcie.

2. Wzrost kosztów realizacji innych zadań własnych szczególnie dotkliwie występuje w oświacie. W latach 2017 i 2018 luka finansowa w oświacie wzrosła z 17,7 do 23,4 mld zł, co wykazaliśmy w raporcie o finansowaniu oświaty, przedstawionym przez nas w kwietniu br., a nie uwzględnia on skutków zmian w KN.

3. Przypomnieć w tym miejscu trzeba również stałe niedofinansowanie zadań zleconych, potwierdzone w dwóch raportach, przedstawionych przez NIK w informacji pokontrolnej z 2017 r.

4. Kolejnym problemem, który dotyka szczególnie gmin, są ubytki w dochodach własnych (głównie w podatku od nieruchomości oraz w opłatach za użytkowanie wieczyste) które są wynikiem zmian ustawowych.

5. Trzeba także wziąć pod uwagę skutki zmian w systemie podatku PIT, które nastąpią niebawem (jeszcze w tym roku), zapowiedzianych już przez rząd:

- obniżenie stawki z 18% do 17% (3,5 mld rocznie),
- podwojenie kosztów uzyskania przychodów (blisko 2 mld rocznie),
- zwolnienie osób do 26 roku życia (0,45 mld jeszcze w tym roku, następnie 1,1 mld rocznie),
- przeniesienie środków z OFE na IKE (łącznie ok. 9,5 mld zł).

6. Najważniejszym jednak czynnikiem sytuacji finansowej JST jest olbrzymi wysiłek inwestycyjny, podjęty zgodnie z oczekiwaniami rządu, sformułowanymi w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Wzrost wpływów z PIT przyczynił się do wygenerowania w roku 2018 w budżetach JST nadwyżki operacyjnej netto w kwocie 14,4 mld zł, która została w całości przeznaczona na rozwój - wydatki inwestycyjne JST wyniosły w ub. roku aż 52 mld zł. Było to możliwe dzięki wykorzystaniu ok. 21,5 mld dotacji unijnych oraz zaciągnięciu nowych zobowiązań na łączną kwotę ok. 16,2 mld zł. Skala inwestycji zaplanowanych na rok 2019 jest jeszcze większa. Przyczyniają się one m.in. do znacznego wzrostu wpływów budżetu państwa z podatku VAT, który dla samorządów jest obciążeniem. Obecny boom inwestycyjny powoduje niestety także wzrost cen oferowanych na przetargach, który przekracza wzrost kosztów wymienionych w punkcie 1.

Wszystko to wymaga uwzględnienia w rzetelnej debacie o finansach JST, o której pilne przeprowadzenie wnioskujemy.

Z wyrazami szacunku
(-) Krzysztof Żuk